

Czy ciepło w Skierniewicach zdrożeje

data aktualizacji: 2020.06.26 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

W lipcu skierniewicka ciepłownia nie będzie dostarczała miastu ciepłej wody. Kotły zostaną wyłączone na dwa tygodnie, bo będzie podłączana instalacja do odsiarczania spalin.

Skierniewicka Energetyka Ciepła znów ogłosiła przerwę remontową, mającą trwać od 6 do 17 lipca. W tych dniach nie będzie w mieście ciepłej wody w kranach. Dyrektor techniczny wyjaśnia, że jest to niezbędne ze względu na przyłączenie nowej instalacji do odsiarczania spalin.

– Nie da rady tego zrobić na pracującym kotle – mówi Krzysztof Filipek. – Trzeba zdemonstrować większość starych kanałów i podłączyć do komina nową instalację. Musimy wygasić kocioł wyłącznie z tego powodu.

Nowa instalacja odsiarczania spalin kosztowała prawie 29 milionów zł i pozwoli oczyścić powietrze nad Skierniewicami. Po jej uruchomieniu na początku przyszłego roku do atmosfery dostanie się dziesięciokrotnie mniej pyłu niż obecnie i pięciokrotnie mniej siarki.

Czy wysokie koszty budowy instalacji wpłyną na cenę energii cieplnej?

- Robiliśmy symulację i na razie podwyżek nie przewidujemy. Poza tym ceny węgla lekko spadły - mówi Krzysztof Filipek.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/36007-czy-cieplo-w-skierniewicach-zdrozeje>